

LUIZA, walc

Rozkołysz mnie jak niegdyś walc
A czas się podda i odda co zabrał nam
Kręcę się jak czarny winyl
Myślę - czy, czy to właśnie ty
Czy walc naszych ciał

Ty wpatrzony we mnie jak w obrazek
Chce wiedzieć, że wciąż czujesz to co czuje ja
W garści ma to nas od lat
Więc nazwijmy to
To los tak chciał

Serce tak, serce mi zabiło
Nie wiem czy
Nie wiem
Czy to miłość
Czy to ten walc
Owładnął i trwa

Rozkołysz bo porusza mną
Te twoje słowa od nowa tworzą mnie
Już nigdy więcej nie zatęsknię
Więc tu jestem
Weź to moje serce, bo masz tu swoje miejsce

Czy to ten walc
Zawładnął sobą moje myśli
Połączył nas
Gdyby nie on
Czy bylibyśmy sobie bliscy?
Czy bicie serc
Dałoby puls naszym decyzjom
Czy to nasz kres, czy mimo wszystko
Mamy tu przyszłość?
Intymna bliskość ?
Czy będzie dana nam na dłużej?
Ten walc
Zawładnął sobą moje myśli
Połączył nas
Gdyby nie on, czy bylibyśmy sobie bliscy?